



ŚCIEŻKAMI PISARZY tom 1

SZKICE I STUDIA O KRAKOWIE

Redakcja
Anna Grochowska, Malwina Mus





ŚCIEŻKAMI
PISARZY
tom 1

STUDIA
I SZKICE
O KRAKOWIE

Redaktorki tomu pragną podziękować:

prof. dr. hab. Franciszkowi Ziejce

prof. dr hab. Marcie Wyce

dr. hab. Jarosławowi Fazanowi

prof. dr hab. Annie Czabanowskiej-Wróbel

dr Elżbiecie Rybickiej



**ŚCIEŻKAMI
PISARZY
tom 1**

**STUDIA
I SZKICE
O KRAKOWIE**

Redakcja

Anna Grochowska, Malwina Mus



Kraków

© Copyright by indywidual authors, 2015

Recenzenci:

prof. dr hab. Anna Czabanowska-Wróbel

dr hab. Jarosław Fazan

Redakcja:

Monika Filipek

Projekt okładki:

Paweł Sepielak

Publikacja dofinansowana ze środków na działalność statutową

Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego,
służących rozwojowi młodych naukowców oraz uczestników studiów doktoranckich

ISBN 978-83-7638-582-2 (wersja papierowa)

ISBN 978-83-7638-642-3 (e-book)

KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431 27 43, 12 421 13 87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa:

www.akademicka.pl

Spis treści

Słowo wstępne.....	7
Agata Magiera, <i>Krakowskie wspomnienia z dzieciństwa w biografistyce literackiej. Śladami Karola Estreichera młodszego</i>	11
Iwona Boruszkowska, Urszula Pieczek, <i>Ukraińscy pisarze na krakowskim bruku – polsko-ukraińskie przyjaźnie i fascynacje literackie przełomu XIX/XX wieku</i>	21
Joanna Skolik, <i>Subtelność, efemeryczność, nieoczywistość – specyfika literackiego śladu Josepha Conrada w przestrzeni miejskiej Warszawy i Krakowa</i>	35
Katarzyna Grzybowska, <i>Miałem kiedyś dom... Poznawanie żydowskiego Kazimierza poprzez twórczość Mordechaja Gebirtiga</i>	47
Urszula Orlińska-Frymus, <i>Floriańska 10. Mistyka miejsca Henryka Voglera</i>	61
Maksymilian Wroniszewski, <i>Krakowskie ścieżki Tadeusza Różewicza</i>	75
Anna Grochowska, <i>Krupnicza. Ulica, którą upodobały sobie Muzy</i>	87
Izabela Suchojad, <i>Zamknięte Miasto. Kraków w Chocholach Wita Szostaka</i>	101
Aneta Kozyra, <i>Miasto kroków. Krokami Wita Szostaka po Krakowie Chocholów</i>	111
Malwina Mus, <i>Od włodarza do uciekiniera – konstruowana w relacji z miastem tożsamość poetycka Marcina Świetlickiego i jej przemiany</i>	129
Marta Kowalska, <i>Mniej kultowy, mniej magiczny – Kraków w Dwanaście Marcina Świetlickiego</i>	141

Spis treści



Piotr Żołądź, <i>Widokówki (z) Krakowa? Obraz pewnego miasta w felietonach i dziennikach Jerzego Pilcha</i>	151
Agnieszka Pudęłko, „ <i>Krakowski realizm knajpiany</i> ” – <i>krakowskie knajpy w literaturze po 1989 roku</i>	161
Bogusława Bodzioch-Bryła, <i>Od samozapętlającej się spirali do rhisome. Pomiędzy literacką rekonstrukcją a dekonstrukcją mitu Krakowa oraz o jego nowomiedialnym uwikłaniu</i>	175
Bibliografia	201
Indeks nazwisk	211

IZABELA SUCHOJAD

Uniwersytet Jagielloński

Zamknięte Miasto

Kraków w *Chochołach* Wita Szostaka

Wszystko zaczyna się późnym popołudniem 29 lutego. W czasie posiedzenia Rady Miasta Krakowa zostaje przedstawiony wniosek o odbudowę średniowiecznych murów. Ostra dyskusja nad pomysłem szybko przeradza się w burzliwy wiec. Przed pałacem Wielopolskich gromadzą się tłumy zwolenników i przeciwników projektu. Jego autorzy szybko idą krok dalej – wnioskuje o odłączenie Starego Miasta od reszty Krakowa. Przewodniczący zawiesza posiedzenie.

Tymczasem separatysty zajmują rejon dawnego Okołu: do Poselskiej wraz z obszarem od Brackiej, przez połowę Rynku i ulicę św. Jana, aż do Plant. Miasto dzieli linia wysokich na cztery metry barykad, skleconych ze stołów, wersalek i straganów. Przywódcy rebelii zawiązują Komitet Niepodległości. Jako flagę przyjmują herb Krakowa – czerwony mur z trzema basztami, na błękitnym tle – z tą różnicą, że w ich wersji brama prowadząca do miasta jest zamknięta. Konflikt krakowski na bieżąco relacjonują krajowe i zagraniczne media. Odgródzone barykadami terytorium powszechnie określane jest Zamkniętym Miastem. Jak mówią jego mieszkańcy, „oddzielenie i zamknięcie jest wartością, o którą wszyscy walczymy”¹.

¹ W. Szostak, *Chochoły*, Warszawa 2010, s. 380.

Tak zarysowana kulminacja fabuły *Chochółów* Wita Szostaka może być, jak sądzę, punktem wyjścia do dwóch hipotez. Po pierwsze, powieść stanowi konsekwentnie realizowany zapis doświadczenia przestrzeni Krakowa w XXI wieku. W zapisie tym istotną rolę odgrywa krakowska tradycja i pamięć kulturowa miasta. Po drugie, *Chochóły* są czytelną diagnozą problemów współczesnej tożsamości Krakowa. W związku z tym sytuują się w centrum zagadnień podejmowanych w badaniach krakowianistów oraz socjologów miasta. Jak postaram się wykazać, w obu przypadkach kluczowe znaczenie dla interpretacji powieści ma metafora Zamkniętego Miasta.

Zacznę od kwestii konstruowania przestrzeni miejskiej w *Chochółach*. Na wstępie warto zaznaczyć, że główny bohater jest przewodnikiem po Krakowie. Taki punkt widzenia ma istotne konsekwencje dla sposobu przedstawiania miasta. U Szostaka zwraca uwagę dbałość o dokładne sytuowanie wydarzeń na mapie powieści². Topograficznej pedanterii towarzyszy przy tym zacięcie Miłośnika Historii i Zabytków Krakowa. Trasy spacerów bohatera znaczą zatem bryły kościołów, klasztorów i pałaców – czytelnik „ogląda” zarówno detale architektoniczne, jak i rozległe panoramy miasta.

W *Chochółach* bardzo ważne miejsce zajmują Planty. To właśnie z perspektywy ich alejek poznajemy Kraków w czasie pierwszej powieściowej przechadzki:

Kolumny kasztanów znaczyły nasze kroki, przekraczaliśmy kolejne wbijające się w miasto ulice. Stary Kraków trwał niezmiennie po lewej stronie, mijaliśmy klasztory benedyktynek, dominikanów i dominikanek, potem

² Jest to zresztą cecha wspólna dla wszystkich części tzw. „trylogii krakowskiej” Szostaka, na którą oprócz *Chochółów* składają się *Dumanowski* (Warszawa 2011) i *Fuga* (Warszawa 2012). Pod względem fabularnym każda z tych trzech powieści stanowi odrębną całość: tematem pierwszej jest współczesna krakowska rodzina, druga to alternatywna historia Krakowa (osnuta wokół mitycznej postaci XIX-wiecznego bohatera narodowego), trzecia zaś prezentuje zawile losy Bartłomieja Chochoła (którego jednak trudno jednoznacznie identyfikować z bohaterem znanym z *Chochółów*). Spoiwem łączącym wymienione tomy są właśnie krakowskie realia, bardzo istotne, zwłaszcza dla wymowy *Chochółów*, a także *Dumanowskiego*.

kościół Świętego Krzyża i teatr Słowackiego, zachowane resztki średnio-wiecznych murów i baszt, Barbakan i Bramę Floriańską...³

To nie przypadek, że Planty pojawiają się w powieści wielokrotnie, zazdrośnie strzegąc dostępu do obszaru, który Szostak konsekwentnie – i również nieprzypadkowo – nazywa „Starym Krakowem”. Otaczający dziś Stare Miasto park został założony w latach dwudziestych XIX wieku, w miejscu wyburzonych wcześniej murów obronnych. W doświadczeniu przestrzeni *Chochółów*, która jest kształtowana na bazie wzorców zaczerpniętych z literatury realizmu magicznego, fortyfikacje powracają do miasta. Spacerując z psem po grudniowym Krakowie, główny bohater powieści ma taką oto wizję:

Mijałem ślady średniowiecznych murów, wyobrażałem sobie, jak wyrastają prosto ze śniegu, strzelają lodowymi taflami w górę równo z moimi krokami, jak mienia się szkliscie w świetle białych latarni, jak światło uderza w drgające powierzchnie. Wszystkie osiem bram, wszystkie czterdzieści pięć baszt Starego Krakowa, jak wszystkie rosną, nieruchomieją, tężeją; zamarzają [...]. Nieistniejące mury lodowymi taflami otaczały Stary Kraków, a my krążyliśmy wokoło nich⁴.

Temat krakowskich obwarowań jest tak samo wyraźnie obecny także w jednym ze snów bohatera, któremu w pewnym momencie ukazuje się:

Kraków otoczony murami, nie mogę się przebić do środka, chodzę, szukam wyrw, wiem, że za murami czekają na mnie skarby, niestety mury za wysokie, na ich szczytach druty kolczaste, wysokie napięcie, do tego tłuczone szkło osadzone na sztorc, moje ręce poranione, organizm wycieńczony, nie mogę się dostać, nie mogę, odchodzę⁵.

Dojmujące wrażenie hermetyczności Krakowa, które staje się udziałem mieszkańców miasta, jest w *Chochółach* wizualizowane na wiele sposobów,

³ W. Szostak, *Chocholy*, s. 41.

⁴ *Tamże*, s. 46.

⁵ *Tamże*, s. 244.

przy czym podstawą wariacji na temat krakowskich przestrzeni niezmiennie pozostają miejskie fortyfikacje. Szostak prezentuje je między innymi poprzez zimowe pejzaże z lodowymi murami, rodem z baśni o Królowej Śniegu oraz karykaturę – tak jak w bazującym na hiperboli satyrycznym komentarzu na temat specyfiki miasta, zawartym w przytoczonym wyżej śnie.

Szostak nie jest w swoim sposobie percypowania przestrzeni Krakowa odosobniony. Zarówno średniowieczne mury otaczające aż do początku XIX wieku Stare Miasto, jak i system obwarowań zbudowanych przez Austriaków w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku nieraz były tematem sztuki oraz podstawą rozpoznania z zakresu szeroko rozumianych studiów miejskich. Do wyrazistych przykładów z pierwszej grupy należy czwarta edycja festiwalu Grolsch ArtBoom z 2012 roku, której hasłem przewodnim stała się właśnie „Twierdza Kraków”. Poaustriackie budowle obronne były dla organizatorów imprezy (skupiającej różnorodne działania artystyczne) metaforą zachowawczego charakteru Krakowa oraz punktem wyjścia do dyskusji na temat współczesnej tożsamości miasta⁶.

Pozostałością po festiwalu jest mural Mariusza Warasa *M-city 658* zdobiący Dom Józefa Mehoffera przy ulicy Krupniczej 26. Wizerunek Krakowa jako parowca dryfującego w wielkim akwarium, do którego dostępu strzegą ryby-piły, stanowi wymowne nawiązanie do tytułowej idei „Twierdzy Kraków”. Na oficjalnej stronie internetowej wydarzenia czytamy, że sportretowana przez Warasa przestrzeń „sprawia wrażenie trudnego do zdobycia, zamkniętego i nieprzyjaznego miejsca. Taka wizja miasta przywodzi na myśl stereotypowe postrzeganie Krakowa jako miejsca konserwatywnego, ostoji tradycyjnych wartości, miasta-twierdzy”⁷.

Powyższa interpretacja odzwierciedla podobny sposób myślenia, co klasyczna koncepcja Roberta E. Parka. Amerykański socjolog podkreślał, że istnieje związek pomiędzy materialnym obliczem miasta, jego strukturą i planem, a mentalnością mieszkańców, „stanem umysłu”, którego wyrazem

⁶ Zob. <http://www.artboomfestival.pl/pl/4/2/10171/Rozpoczyna-sie-Grolsch-Art-Boom-Festival> (17.04.2014).

⁷ <http://www.artboomfestival.pl/pl/93/14/10/mural---m-city-658> (17.04.2014).

jest miasto⁸. Twierdzenie to można odnieść także do stolicy Małopolski. Badacze architektury i socjologii Krakowa zauważają mianowicie, że ważnym wątkiem jego historii urbanistycznej jest zahamowanie rozwoju przestrzennego, jakie uwidoczniło się zwłaszcza w XIX oraz na początku XX wieku⁹, i którego skutki obserwujemy do dziś.

W następstwie szeregu okoliczności historycznych, takich jak stopniowa utrata stołeczności oraz klęski (np. potop szwedzki, wojna północna, zarazy), pomiędzy XVII a XIX wiekiem status ekonomiczny Krakowa znacznie się obniżył. W związku z tym w połowie XIX wieku miasto nadal cechował średniowieczny układ – centralnie położony rynek oraz dokładnie wyznaczone granice w postaci murów obronnych. Ostatecznym ciosem dla rozwoju przestrzennego miasta była natomiast decyzja Franciszka Józefa I z 1850 roku o utworzeniu Twierdzy Kraków i związane z nią znaczne ograniczenia budowlane poza obszarem zamkniętym wałami fortecznymi. W efekcie na początku XX wieku Kraków miał najwyższy współczynnik gęstości zaludnienia w Austrii. Jak zauważa Paweł Kubicki, w doświadczeniu przestrzeni ówczesnych mieszkańców Krakowa powszechne było wrażenie ciasnoty i duszności – świadczą o tym chociażby teksty Tadeusza Boya-Żeleńskiego¹⁰. Na mapach mentalnych krakowian początku XX wieku miejskie obwarowania zajmują równie istotne miejsce, jak w percepcji mieszkańców Krakowa wieku XXI. Są też podobnie odbierane – jako uciążliwe ograniczenie, które krępuje ruchy, blokuje rozwój i utrudnia działanie.

Metaforyka Zamkniętego Miasta opiera się zatem na przeniesieniu cech struktury przestrzennej na układ społeczny i mentalność mieszkańców, co łączy się ze wspominanym wcześniej postrzeganiem Krakowa jako miasta

⁸ Zob. R. E. Park, *The City. Suggestions for the Investigation of Human Behaviour in the Urban Environment*, [w:] tenże, E. W. Burgess, R. D. McKenzie, *The City*, Chicago 1967, s. 4.

⁹ Zob. P. Kubicki, *Miasto w sieci znaczeń. Kraków i jego tożsamości*, Kraków 2010, s. 34–36; J. Purchla, *Matecznik Polski. Pozaekonomiczne czynniki rozwoju Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej*, Kraków 1992, s. 122–123.

¹⁰ Zob. P. Kubicki, dz. cyt., s. 36; T. Boy-Żeleński, *O Krakowie*, Kraków 1974, s. 3–18.

hermetycznego, zachowawczego oraz przywiązanego do tradycji. Idąc tym tropem, warto zauważyć, że w podejmowanych przez krakowianistów próbach scharakteryzowania tożsamości miasta również pojawia się omawiane określenie z repertuaru Szostaka. Co ciekawe, Jacek Purchla opisuje XIX-wieczny Kraków właśnie jako „zamkniętą enklawę skupioną na reinterpretacji przeszłości”¹¹.

Podobnie jest w świecie *Chocholów* – choć akcja powstałej w XXI wieku powieści toczy się współcześnie. O stosunku mieszkańców miasta do historii i tradycji wiele mówi na przykład zarysowany wcześniej konflikt krakowski. Do najważniejszych postulatów zwolenników Zamkniętego Miasta należą mianowicie: uniezależnienie Starego Krakowa od dzielnic ciągnących miasto w dół¹²; uszanowanie specyfiki Starego Krakowa, który nie może być zarządzany tak, jak reszta miasta¹³; „przywrócenie zdeptytanemu przez turystów miastu mitologicznej rangi nekropolii królów”¹⁴.

Za budową barykad stoi zatem z jednej strony przekonanie o odmienności oraz wyższości najstarszej dzielnicy nad pozostałymi częściami Krakowa, z drugiej zaś pragnienie nie tyle utrzymania, co wręcz odzyskania roli duchowej stolicy Polski, jaką miasto pełniło od wieków, i dla której zagrożeniem jest – w opinii krakowskich separatystów – współczesna turystyka masowa. Celem programowego oddzielenia i zamknięcia jest zatem ochrona podstaw tożsamości Krakowa, która – w rozumieniu zwolenników idei Zamkniętego Miasta – opiera się przede wszystkim na dziedzictwie metropolitalnym oraz na ukształtowanej w XIX wieku wizji Krakowa jako Matecznika Polski (jej przejawem była na przykład powstała wówczas mitologia Wawelu, do której odwołuje się w powyższym cytacie Szostak).

Zwrot w kierunku przeszłości nie jest w fabule powieści wyłącznie domeną separatystów. Jakkolwiek główny bohater do tej grupy nie należy, zawodowo zajmuje się nie tylko oprowadzaniem turystów, ale także pracą

¹¹ J. Purchla, *Kraków – prowincja czy metropolia?*, Kraków 1996, s. 79.

¹² Zob. W. Szostak, *Chocholy*, s. 378-379.

¹³ *Tamże*, s. 376.

¹⁴ *Tamże*, s. 394-395.

nad przewodnikiem, w którym chciałby, krótko mówiąc, opisać istotę Krakowa. Oto jak mówi o jednej z wielu prób zgłębienia tej kwestii:

Od kilku miesięcy siedziałem nad projektem przewodnika po moim mieście, wgrzając się głęboko w tkankę ulic, budynków i narosłych przez stulecia warstw sensów. Niczym archeolog zbiorowej pamięci śledziłem metamorfozy dawnej stolicy Polski, jak na przyspieszonym filmie oglądałem zmieniającą się od średniowiecza strukturę. Puste place wypełniały się cegłami, strzelały w niebo wieże [...]. Czasem w jednym błysku intuicji widziałem ten pulsujący organizm, chciałem go utrwalić, wyrwać sztywnym opisom zabytków i dzieł sztuki. Koncepcja przewodnika po żyjącym mieście umierającym od stuleci i odradzającym się na nowo ciągle ewoluowała¹⁵.

Omawianemu wcześniej doświadczeniu zamknięcia towarzyszy w *Chocholach* wyrażone wprost zainteresowanie eksploracją pamięci kulturowej miasta, jakie przejawia bohater powieści. Przekłada się ono na sposób prezentacji przestrzeni. Kraków, któremu niezmiennie towarzyszy epitet „Stary”, jest u Szostaka efektownym splotem zabytkowych budowli i miejskich legend, przykrytych grubą warstwą kurzu i pajęczyn (kurz i pajęczyny należą do wizualnych *leitmotivów* powieści). *Chochóły* są przy tym wyrazem ambiwalentnego stosunku do przeszłości Krakowa, która – tak jak przestrzenny kształt miasta – jest w powieści zarówno źródłem inspiracji, jak i balastem. Czytamy zatem o „zgarbionym Krakowie”, „starym mieście z trudem noszącym na barkach swe wielowiekowe dziedzictwo”¹⁶.

U bohatera powieści także przejawia się syndrom zmęczenia ciężarem historii miasta, którą dźwiga w ramach swoich obowiązków zawodowych. Odwiedzając wraz z turystami katedrę wawelską, myśli: „oprowadzanie wycieczek zbrzydło, wszystko nudne i jałowe, dlaczego musiałem to robić? [...] Westchnąłem. Historie zgrane od lat, język bez udziału świadomości rozpoznaje do nich drogę”¹⁷. Dla Szostaka antidotum na przeciążenie

¹⁵ Tamże, s. 28.

¹⁶ Tamże, s. 354.

¹⁷ Tamże, s. 175.

bagażem skostniałych krakowskich legend jest stworzenie własnej narracji. Podziwiający monarsze sarkofagi w katedrze słuchają zatem w *Chocholach* na przykład o Królu Śpiącym, który w ramach pokuty wyruszył na pielgrzymkę do Grobu Bożego w Jerozolimie, a następnie, błądząc w labiryncie ulic Świętego Miasta, trafił przed bramy klasztoru koptyjskiego. Oczarowany anielskim śpiewem kapłanów, zasłuchał się wielogodzinnej liturgii i zapadł w głęboki sen. Ze snu tego nie dali rady go obudzić ani mnisi, ani dworzanie. Po miesiącu zabrano więc monarchę z powrotem do kraju. Król przez dziesięciolecie trwał pogrążony w letargu. Wątek ten powraca we wszystkich historiach o polskich władcach, jakie słyszą od przewodnika turyści. Czytamy więc o Królu Śniącym oraz o Królu Uśpionym, jak wyjaśnia bohater, przedstawionym na nagrobku w sansonowskiej pozie ze względu na to, że za życia był pogrążony w śpiączce.

Kreatywne podejście do mitów krakowskich to w *Chocholach* nie tylko droga do wyzwolenia z zamkniętego kręgu wytartych opowieści, ale również kolejny sposób wyrażenia kulturowej specyfiki Krakowa. Jest on w wizji Szostaka uśpionym, pogrążonym w bezruchu i sennym marazmie miastem, gdzie wszystkie działania ustają w pół drogi i nic nie dochodzi do skutku, czego przykładem może być zarówno prywatne, jak i zawodowe życie bohatera. Wyrazistą diagnozę tej inercji stanowi tytułowe nazwisko jego rodziny, nawiązujące do tradycji Krakowa i dramatu Wyspiańskiego *Wesele*. Biorąc zaś pod uwagę ten kontekst, można czytać *Chocholy* także nieco szerzej, jako literacką dekonstrukcję polskiej zbiorowości na początku XXI wieku.

Tak jak powieściowe legendy czynią ciężar dziedzictwa kulturowego Krakowa znośniejszym, podejmowane przez Szostaka wariacje na temat przestrzeni miasta stanowią próbę wyjścia poza omawiane wcześniej doświadczenie zamknięcia. Bohater śni zatem o nieistniejących, nowo odkrywanych ulicach, spaceruje po Krakowach wzorowanych na Wenecji, a także na miastach śródziemnomorskich oraz bliskowschodnich, tak jak wówczas, gdy oprowadza po mieście przyjaciela swojego ojca:

Dotarliśmy do zajętego przez krakowski suk Rynku Głównego. Wchodząc w labirynt krętych uliczek pomiędzy straganami, straciliśmy z oczu

Kraków [...]. Krążyliśmy długo pomiędzy sklepami, przywoływani gardłowymi głosami kupców. Zewsząd otaczały nas obezwładniające zapachy, pył zamorskich przypraw unosił się między nami. Mijaliśmy jatki, skąd spoglądały na nas smutnie baranie głowy, trącaliśmy butami wystające wprost na wąskie uliczki miedziane garnki, sprzedawcy uprzedzali nasze kroki, rozwijając wielobarwne kilimy i dywany¹⁸.

W powieści, wraz ze słowami obcego pochodzenia (takimi jak *suk*, czyli z arabskiego – targ) i egzotycznymi towarami, do miasta wkraczają zwyczaje bliskowschodnich bazarów. Powyższy opis odwołuje się wprawdzie do tradycyjnych funkcji handlowych, jakie pełnił Rynek, zanim stał się eleganckim salonem Krakowa, jednak u Szostaka główny plac zyskuje całkiem nowy koloryt. Wariacje na temat przestrzeni opierają się zatem w *Chocholach* na zestawianiu krakowskich ulic i budynków z elementami zapożyczonymi z innych miejsc i kultur. Spektakularna wizja miasta, jaką kreuje Szostak, jest według mnie wyrazem marzenia o otwartości Krakowa, którego tożsamość opiera się przecież na wielokulturowym dziedzictwie. Marzenie to podziela wielu badaczy (tak jak cytowany Jacek Purchla), sytuuje się ono natomiast w opozycji do poglądów powieściowych zwoleńników Zamkniętego Miasta.

Abstract

The Closed City. Kraków in Chocholy by Wit Szostak

Chocholy (2010), a novel by Wit Szostak, can be read as a record of urban experience of Cracow in the beginning of the 21st century and as a comment on the contemporary identity of the capital of Little Poland. Issues central for this understanding of the novel are related to Szostak's metaphor of the Closed City.

The context for the interpretation of a very important role that city walls play in the space of *Chocholy*, is the art of Cracow (the mural *M-city 658* by Mariusz Waras), as well as Cracovian studies and urban sociology. As in Szostak's novel physical structure and the plan of the city is an expression of nature of its

¹⁸ Tamże, s. 303.

Izabela Suchojad



inhabitants, strictly fortified Cracow is hermetic and focused on the past. The cultural memory of the city is at the same time a burden and an inspiration. Variations on Cracovian tradition and urban space represent a dream of its openness.

Książka zbiorowa *Ścieżkami pisarzy* stanowi interesujący przykład rozwijających się dzisiaj badań z zakresu geopoetyki, a ściślej geo-bio-poetyki, bowiem zamieszczone w niej studia dotyczą związków pisarzy z miastami. Wśród zamieszczonych szkiców wyróżnić można takie, w których autorzy rekonstruują „miejskie” doświadczenia pisarzy, oraz inne, podejmujące temat literackiego performowania wizerunku miasta, jako przestrzeni realnej, uchwytej intersubiektywnie, ale też symbolicznej, odbijającej subiektywne nastawienie poszczególnych autorów. [...] Jednym z fascynujących motywów nowoczesności jest swoista heterotopia naszych miast – w ujęciu różnych artystów te same miasta okazują się niepodobne do siebie, jakby autokreacja pisarza stanowiła równoległy proces konstituowania na nowo miasta od dawna istniejącego i – pozornie! – świetnie znanego. Szkice zawarte w książce *Ścieżkami pisarzy* są również dobrą ilustracją tego zjawiska.

dr hab. Jarosław Fazan

